

Piotr Kołodko

Białystok

Chłosta jako kara w rzymskim wojskowym prawie karnym

Rzymskie wojskowe prawo karne znało wiele różnorodnych kar, które mogły być orzeczone wobec żołnierzy (*militēs*). Pełny ich wachlarz przedstawił Modestyn w księdze czwartej *de poenis*¹, lecz w tym miejscu zostaną zaprezentowane jedynie uwagi dotyczące roli i znaczenia chłosty (*castigatio*)² jako kary samoistnej dodatkowej oraz dyscyplinarnej.

¹ D. 49.16.3.1 (*Modestinus libro quarto de poenis*): *Poenae militum huiusmodi sunt: castigatio, pecuniaria multa, munerum indictio, militiae mutatio, gradus deiecto, ignominiosa missio. nam in metallum aut in opus metalli non dabuntur nec torquentur*. Zob. w tej kwestii: R. Taubenschlag, s. v. *Militärstrafrecht*, RE, XV (1932), szp. 1668–1671; Th. Mommsen, *Römisches Strafrecht*, Darmsztadt 1955, s. 31; G. Kuleczka, *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*, Poznań 1974 s. 111; J. H. Jung, *Die Rechtsstellung der römischen Soldate: Ihre Entwicklung von den Anfängen Roms bis auf Diokletian*, [w:] ANRW II.14, Berlin–New York, 1982, s. 1002; J. Gebhardt, *Prügelstrafe und Züchtigungsrecht im antiken Rom und in der Gegenwart*, Köln – Weimar–Wien 1994, s. 47; P. Kołodko, *Rzymska terminologia prawna stosowana na określenie chłosty*, [w:] *Contra leges et bonos mores. Przestępstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i Rzymie*, pod red. H. Kowalskiego i M. Kuryłowicza, Lublin 2005, s. 156.

² W literaturze można spotkać dwojaki rozumienie *castigatio* – jako ostrej nagany (skarzenia) – por. W. Kutzmann, *Kilka uwag w kwestii buntu w rzymskim wojskowym prawie karnym epoki republik i pryncypatu*, WPP, R. 60, 1987, nr 3, s. 327, a także jako właściwej chłosty – zob. Humbert, s. v. *castigatio*, RE, III (1899), szp. 1761; W. Kutzmann, *Dezercja i samowolne oddalenie w rzymskim wojskowym prawie karnym epoki pryncypatu*, WPP, R. 36, nr 4, 1981, s. 440. Wydaje się jednak, że na gruncie rzymskiego wojskowego prawa karnego termin ten należy interpretować jako „chłosta”, skoro jest to pierwsza kara wymieniona przez Modestyna jako właściwa żołnierzom i praktycznie pierwsza, jakiej podlegali za naruszenie *disciplina militaris*. Poza tym inne teksty prawnicze (cytowane poniżej) zdają się potwierdzać tę tezę – zob. P. Kołodko, op. cit., s. 155–156.

³ G. Kuleczka, op. cit., s. 70, 99. O samej karze śmierci zob: E. Levy, *Das römische Kapitalstrafe*, [w:] *Gesammelte Schriften*, t. II, Böhlau – Verlag – Köln – Graz 1963, s. 325–378. Wobec żołnierzy nie można było wykonać kary śmierci poprzez ukrzyżowanie – D. 49,16,3,10 (*Modestinus libro quarto de poenis*): *Is, qui ad hostem confugit et rediit, torquebitur ad bestiasque vel in furcam damnabitur, quamvis milites nihil eorum patientur* – por.: R. Taubenschlag, s. v. *Militärstrafrecht*, RE, XV (1932), szp. 1670.

W okresie królestwa oraz republiki za popełnione przestępstwo niesubordynacji (*contumacia*) orzekano wobec *milites* karę śmierci³. Wykonanie tej kary Liwiusz przedstawił w następujący sposób: [...] *Stabant deligati ad palum* [...] *Consules in sedem processere suam, missique lictores ad sumendum supplicium. Nudatos virgis caedunt securique feriunt* [...]⁴. Skazanych na śmierć najpierw przywiązywano do słupa karni, obnażano, po czym liktorzy rozpoczynali chłostę (*virgis caedere*). Następnie ścinano sprawców toporem. Obie te czynności wykonywali liktorzy. Karę wykonywano publicznie i to w obecności konsulów⁵. Wydaje się, że taka forma egzekucji pełniła funkcję odstrasżającą, a zarazem ilustrującą skutki naruszenia *disciplina militaris*⁶.

Karę śmierci wobec skazanych wykonywano toporem (*securi*). Dalsza ewolucja rzymskiego prawa karnego doprowadziła do eliminacji tego narzędzia i zastąpienia go mieczem (*gladius*)⁷. Warto zaznaczyć, że podstawowym narzędziem służącym do zadawania ran był kij (*fustis*)⁸ lub różgi

⁴ Liv. 2.5.6 i 8. Por.: Liv. 8.2.11: *spolari magistrum equitum ac virgas et secures expedi-ri iussit*; Liv. 8.20.11: *Vitruvium in carcere adservari iussit quoad consul redisset, tum verberatum necari*; Liv. 26.13.15: *neque vincitus per urbem Romanam triumphum spectaculum trahar, ut deinde ~in carcerem~ aut ad palum deligatus, lacerato virgis tergo, cervicem securi Romanae subiciam*. Liv. 28.29.11: *nudi in medium protrahebantur et simul omnis apparatus supplicii exprimebatur. deligati ad palum virgisque caesi et securi percussi*. Wszystkie wymienione źródła charakteryzują się jedną wspólną cechą – wzmiankowana w nich chłosta poprzedzała wykonanie kary śmierci poprzez ścięcie toporem. Poza tym w przekazach Liwiusza można dostrzec pominięcie kwestii chłosty przed tą egzekucją – np. Liv. 4.29.8. Jednakże to pominięcie chłosty nie jest żadnym dowodem negującym jej użycie przy tego typu karze śmierci – zob.: M. Fuhrmann, s. v. *verbera*, RE, Supl. IX (1962), szp. 1590. Szczególny wymiar ma przekaz Liv. 8.7 mówiący o niesubordynacji Manilusa, syna konsula, który nie podporządkowując się jego rozkazom, stoczył zwycięski pojedynek. Po powrocie do obozu został skazany na karę śmierci poprzedzoną chłostą. Tak surowa sankcja miała działać odstrasżającą na żołnierzy łamiących *disciplina militaris*. Na orzeczoną karę nie miał żadnego wpływu fakt, iż Manilius stoczył zwycięski pojedynek. Z punktu widzenia wojskowego prawa karnego nie podporządkował się on rozkazom konsula (a zarazem jego ojca), czym rozluźnił *disciplina militaris* – J. Gebhardt, op. cit., s. 51; por.: K. Segnibos, *Dzieje starożytne*, przekł. polski pod red. B. Staweny, Warszawa – Lublin – Łódź – Kraków [bdw], s. 158; C. E. Brand, *Roman Military Law*, Austin & London 1968, s. 59.

⁵ G. Kuleczka, op. cit., s. 99.

⁶ Na temat *disciplina militaris* zob.: G. Kuleczka, op. cit., s. 40–43.

⁷ W okresie cesarstwa przy wykonywaniu kary śmierci zrezygnowano z topora i zastąpiono go mieczem – zob.: D. 48.19.8.1 (*Ulpianus libro nono de officis proconsulis*): *Vita admittit, ut puta si damnatur alinquis, ut gladio in eum animadvertatur. sed animadverti gladio oportet, non securi vel telo vel fusti vel laqueo vel quo alio modo*. Por. także: Th. Mommsen, op. cit., s. 983; M. Fuhrmann, s. v. *verbera*, RE, Supl. IX (1962), szp. 1589; G. Kuleczka, op. cit., s. 111; W. Kutzmann, *Kilka uwag w kwestii buntu...*, s. 329; M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 1994, s. 189. Na temat stosowania *ius gladii* – upoważnienia do stosowania kary śmierci wobec obywateli będących żołnierzami – W. Litewski, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, ss. 68, 117.

⁸ Th. Mommsen, op. cit., s. 983; M. Fuhrmann, s. v. *verbera*, RE, Supl. IX (1962), szp. 1589. Ponadto trzeba wspomnieć o *vitis* rozumianej jako lasce centuriona (por. D. 49,16,13,4) – zob.: *Totius latinatis lexicon consilio et cura Iacobi Faciolati opera et studio Aegidi Forcellini alumni seminari Patavini, Lucubratum editio altera Locupledior*, t. IV,

(*virgae*)⁹. Wydaje się, że początków użycia *virgae* w przypadku ścięcia toporem (*securi perussio*) należy poszukiwać w stosowaniu tej kary wobec wolnych, ponieważ początkowo trzon rzymskiej armii stanowili *cives Romani*¹⁰. Stąd też można sądzić, że z uwagi na powszechną obecność obywateli w szeregach armii rzymskiej, dokonano adaptacji *per analogiam* tej formy kary śmierci do wojskowego prawa karnego, a tym samym obywatelską chłostę różgami przeniesiono grunt wojska¹¹.

Przytoczone przekazy Liwiusza w pełni potwierdzają stosowanie chłosty w wojsku przed wykonaniem kary śmierci. Charakterystyczne jest, że zarówno na gruncie prawa karnego powszechnego, jak i prawa wojskowego używano identycznego narzędzia chłosty – różgi (*virga*). Stosowanie tego samego narzędzia nasuwa wniosek o przejściu *virga* z rzymskiego prawa karnego do rzymskiego wojskowego prawa karnego. Wydaje się, że to prawo wojskowe przyjęło różgi do swego systemu. W wyniku ewolucji prawa karnego doszło do eliminacji *virga* na rzecz *fustis* zarówno w prawie karnym wojskowym, jak i w prawie powszechnym, lecz warto zaznaczyć, że pierwotnie oba te systemy prawne używały *virga* prawdopodobnie ze względu na powszechną obecność obywateli Rzymu w szeregach armii¹².

Rzymskie prawo wojskowe wyróżnia *supplicium fustuarium*, tj. chłostanie kijami na śmierć¹³ jako karę samoistną za określone naruszenie

Patavi 1805 [dalej: Forcellini], t. IV, s. v. *vitis*, s. 530; Ł. Koncewicz, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa [bdw], s. v. *vitis*, s. 940; J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. v. *vitis*, s. 998. *Słownik łacińsko-polski*, pod red. M. Plezia [dalej: M. Plezia], Warszawa 1998., t. V, s. v. *vitis*, s. 638. Zob. także: *Cassell's Latin-English and English-Latin Dictionary*, pod red. J.R.V. Marchant, J. F. Charles, New York – London [bdw] s. v. *vitis*, s. 623. Por. Th. Mommsen, op. cit., s. 983 przyp. 4; M. Fuhrmann, s. v. *verbera*, RE (1962), Supl. IX, szp. 1590.

⁹ G. Kuleczka, op. cit., s. 103. Th. Mommsen zanegował istnienie chłosty jako kary akcesoryjnej przy wojskowych formach egzekucji (Th. Mommsen, op. cit., s. 984) – wydaje się, że w świetle źródeł nieprawniczych nie można do końca zgodzić się z tymi ustaleniami.

¹⁰ Ibidem, s. 17–21; P. Niczyporuk, *Reformy armii rzymskiej oraz ich wpływ na siłę państwa w starożytnym Rzymie*, [w:] *Silne państwo*, pod red. M. Szyszkowskiej, Białystok 1999, s. 204, 207.

¹¹ Chłostę różgami stosowano wobec obywateli przed ścięciem toporem. Należy bowiem pamiętać, że ta forma kary śmierci była znana szeroko w starożytnym Rzymie. Poza tym król w ramach swoich kompetencji dowódczych mógł wymierzyć (świecką) karę śmierci, jaką było ścięcie toporem poprzedzone chłostą – zob.: W. Litewski, *Rzymski proces...*, s. 17, 25.

¹² Th. Mommsen, op. cit., s. 983; M. Fuhrmann, s. v. *verbera*, RE, Supl. IX (1962), szp. 1589.

¹³ Etymologia tego określenia wywodzi się od słowa *fustis* – zob.: A. Walde, J. B. Hofmann, *Lateinisches etymologisches Wörterbuch*, t. I, Heidelberg 1938, s. v. *fustis*, s. 573; A. Ernout, A. Meillet, *Dictionnaire étymologique de la langue latine. Histoire des mots*, Paris 1939, s. v. *fustis*, s. 405; M. Plezia, t. II, s. v. *fustuarium*, s. 626. *Supplicium fustuarium* była orzekana również w stosunku do niewolników, lecz chłostanie ich na śmierć uznawano za nadużycie późnych czasów cesarstwa rzymskiego – Th. Mommsen, op. cit., s. 983 przyp. 4, 985, 985 przyp. 4; M. Fuhrmann, s. v. *verbera*, RE (1962), Supl. IX, szp. 1593. Ponadto zob.: DS, t. II, s. v. *fustuarium*, s. 1427; J. Sondel, op. cit., s. v. *fustuarium*, s. 405.

disciplina militaris. Wydaje się, że ta sankcja karna była znana od najdawniejszych czasów w prawie wojskowym. Świadczyć mogą o tym następujące słowa Liwiusza¹⁴: [...] *desertorem signorum, ubi signa, ubi arma essent singulos rogatans, inermes milites, signo amisso signiferos, ad hoc centuriones duplicariosque qui reliquerant ordines, virgis caesos securi percussit: cetera multitudo sorte decimus quisque ad supplicium lecti [...]*. Cytowane źródło dotyczy kwestii ukarania żołnierzy, którzy dopuścili się dezercji¹⁵. Kara, której zostali poddani, było wychłostanie różgami i ścięcie toporem (*virgis caedere securi percussio*). Sankcja ta dosięgła nie tylko szeregowych żołnierzy czy też centurionów, lecz podlegali jej żołnierze wybierani w drodze losowania. Jest to zatem przykład dziesiątkowania (*decimatio*), kary, która była stosowana wobec przestępstw grupowych¹⁶. Choć tekst ten nie wspomina wprost o *supplicium fustuarium*, to należy podzielić pogląd G. Kuleczki¹⁷, że forma tej sankcji była dualistyczna: albo stosowano zwykłe ścięcie toporem poprzedzone chłostą albo śmierć zadawano biczowaniem kijami.

Wydaje się, iż pogląd ten jest słuszny, co wynika z przekazu Tacyty¹⁸: *Quae postquam L. Apronio (nam Camillo successerat) comperta, magis dedecore suorum quam gloria hostis anxius, raro ea tempestate et e vetere memoria facinore decumum quemque ignominiosae cohortis sorte ductos fusti necat*. Z cytowanego fragmentu wprost wynika kara dziesiątkowania oraz przestępstwo, za które nią karano. Godne podkreślenia jest, że historyk wskazał, iż ta sankcja karna była rzadko stosowana i przypomina czasy pradawne (*raro ea tempestate et e vetere memoria facinore*). Tak skonstruowana wypowiedź Tacyty miała wskazać genezę tej kary, sięgającej – według niego – do czasów odległych, przez które prawdopodobnie rozumiał epokę królestwa. Z dużą ostrożnością należy traktować informację mówiącą o rzadkim stosowaniu tej kary. Wydaje się, że wszelkie przejawy tchórzostwa były penalizowane w drodze *supplicium fustuarium*. Choć Tacyt w swoim przekazie użył określenia *fustis necare*, to z całą pewnością miał na myśli tę karę, bowiem bicie kijami w jego przekazie prowadziło do śmierci.

¹⁴ Liv. 2.59.11.

¹⁵ Klasyczna dezercja polegała na opuszczeniu oddziału bez zamiaru powrotu – D. 49.16.3.3 (*Modestinus libro quarto de poenis*): *Desertor est, qui per prolixum tempus vagatus reducitur*. Zob.: G. Kuleczka, op. cit., ss. 84–85; 93–94; W. Kutzmann, *Dezercja i samowolne oddalenie...*, s. 433, 440; A. Świętoń, *Organizacja armii rzymskiej*, [w:] *Rzymskie prawo publiczne*, pod red. B. Sitka i P. Krajewskiego, Olsztyn 2004, s. 158. Szerzej o dezercji w armii rzymskiej – zob.: J. H. Jung, op. cit., s. 977 i nast.

¹⁶ G. Kuleczka, op. cit., s. 101. Zob.: E. Dąbrowa, *Rozwój i organizacja armii rzymskiej (do początku III wieku n.e.)*, „Filomata” nr 3, 1990, s. 405; M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje...*, s. 189; A. Świętoń, op. cit., s. 159.

¹⁷ G. Kuleczka, op. cit., s. 101.

¹⁸ Tac., *Ann.* 3.21.1.

Karę *supplicium fustuarium* w stosunku do żołnierzy wprost wymienia Liwiusz w innym fragmencie *Ab urbe condita*¹⁹: [...] *Fustuarium meretur, qui signa relinquit aut praesidio decedit* [...]. Z tekstu jednoznacznie wynika, że karę tę orzekano wobec żołnierzy, którzy opuścili szeregi lub też miejsce w obozie. Na szczególną uwagę zasługuje podkreślenie funkcji wychowawczej. Oprócz tego, że *supplicium fustuarium* stosowano za przestępstwa popełnione przez większą liczbę żołnierzy, to wykonawcami tej kary byli sami *militēs*²⁰. Charakterystyczny jest także brak wyodrębnionego postępowania dowodowego. Żołnierze podlegający tej karze byli wybierani w drodze losowania, co z kolei pozwala uznać, że miało tu miejsce nadzwyczajne złagodzenie kary²¹. Niemożliwym było skazanie przy *decimatio* wyłącznie winnych żołnierzy, skoro ich wybór polegał na losowaniu. Stąd też walor tej kary sprowadzał się nie tylko do ukarania sprawców, lecz posiadał istotny czynnik psychologiczny, bowiem przez pewien czas żołnierze nie wiedzieli, który z nich zostanie wylosowany²². *Supplicium fustuarium* była stosowana w szczególności przy przestępstwach, u podstawy których leżało tchórzostwo, a wykonawcy tej kary, chłoszcząc na śmierć innych żołnierzy, reprezentowali pogardę i potępienie wobec nich²³. Tak więc była to kara mająca w praktyce przywrócić zachwianą *disciplina militaris*, a przede wszystkim wyeliminować tych żołnierzy, którzy ją naruszyli. Oprócz tego, że sposób wykonania tej kary był niezwykle okrutny, to także pozbawiony współczucia wobec wylosowanego. Nie przewidywano okoliczności łagodzącej w postaci uwolnienia od kary *miles*, który był np. przyjacielem któregoś z oprawców trzymających *fustis*. Ślepy los decydował o życiu żołnierza, nawet tego, który był niewinny²⁴.

Przestępstwem wyczerpującym znamiona dezercji było rozporządzenie w całości (*tota*) własną bronią lub jej utrata. Z obiektywnego punktu widzenia czyn taki stanowił odrębne przestępstwo, lecz Paulus porównuje go z *desertio*, ale określa go jako *grave crimen*²⁵.

D. 49.16.14.1 (*Paulus libro singulari de poenis militum*): *Arma alienasse grave crimen est et ea culpa desertioni exaequatur, utique si tota alienavit: sed et si*

¹⁹ Liv. 5.6.14. Zob. także: J. H. Jung, op. cit., s. 969.

²⁰ G. Kuleczka, op. cit., s. 102. Zob. C. E. Brand, op. cit., s. 77.

²¹ G. Kuleczka, op. cit., s. 101.

²² Ibidem, s. 102.

²³ Ibidem.

²⁴ Por.: Tac., *Ann.*, 14.44: [...] *nam et ex fuso exercitu cum decimus quisque fusti feritur, etiam strenui sortiuntur* [...].

²⁵ G. Kuleczka, op. cit., s. 86. Na odrębną uwagę zasługuje brak penalizacji rekrutów (*tirones*) za taki czyn, co z kolei wynika z łżejszego ich traktowania przez rzymskie wojskowe prawo karne – por. D. 49.16.4.15 (*Arrius Menander libro primo de re militari*): [...] *sed et ignorantibus adhuc disciplinam tironi ignoscitur*. W razie niepowierzenia na czas broni, za bezbronność żołnierza odpowiadał konserwator ekwipunku – J. H. Jung, op. cit., s. 995.

partem eorum, nisi quod interest. nam si tibiale vel umerale alienavit, castigari verberibus debet, si vero lorica scutum galeam gladium, desertori similis est. tironi in hoc crimine facilius parceretur armorumque custodi plerumque ea culpa imputatur, si arma militi commisit non suo tempore.

Paulus wyjaśnił, że w przypadku pozbycia się drobnych części zbroi, tj. nagolennika (*tibiale*) czy też płaszcza, kapoty (*umerale*), żołnierz powinien być poddany chłóście (*castigare verberibus*). Tylko dysponowanie wymienionymi wyżej elementami ekwipunku zasługiwało na chłostę postrzeganą jako typową karę dyscyplinarną²⁶. Interesujące jest, że na gruncie prawa wojskowego tylko jeden raz i to właśnie w tym fragmencie spotykamy nietypowe połączenie wyrażen *castigare verberibus*²⁷.

W razie pozbycia się pancerza (*lorica*), tarczy (*scutum*), hełmu (*galea*) czy miecza (*gladius*) lub całości (*tota*) ekwipunku żołnierz zostawał uznany za popełniającego *desertio*. Nie wydaje się przypadkowe, że jurysta wymienił akurat te części ekwipunku żołnierza. Pozbycie się wymienionych, jakże istotnych elementów uzbrojenia wskazywało na manifestację niechęci do bycia żołnierzem i praktycznie powodowało bezbronność²⁸. W przypadku tego przestępstwa zastosowano *per analogiam* odniesienie do *desertio*, podczas gdy samo wyzbycie się mniej ważnych części umundurowania również opatrzone sankcją²⁹. Zatem kara wymierzana przez przełożonego powinna uwzględnić przede wszystkim to, jakiego elementu uzbrojenia żołnierz się pozbył. W przypadku rozporządzenia nagolennikiem lub kapotą wystarczała chłosta, natomiast w razie rozporządzenia innymi częściami ekwipunku należało ukarać *miles* jak dezertera, a zatem karą śmierci. Wydaje się, że dualistycznie przewidziana kara za ten czyn ma w istocie odzwierciedlać stopień zawinienia żołnierza (*pro modo culpaе, pro modo delicti*).

Rzymskie wojskowe prawo karne przewidywało chłostę w przypadku samodzielnego opuszczenia posterunku wartowniczego, o czym świadczy następujący fragment autorstwa Modestyna:

D. 49.16.3.5 (*Modestinus libro quarto de poenis*): *Qui stationis munus relinquit plus quam emansor est: itaque pro modo delicti aut castigatur aut gradu militiae deicitur.*

²⁶ Wskazane elementy ekwipunku wojskowego nie były tak ważne, jak zbycie samej broni – J. H. Jung, op. cit., s. 995. Wydaje się zatem, że w takim wypadku chłosta była wystarczającą karą.

²⁷ Pozostałe fragmenty z *Digesta Iustiniani* dotyczące *re militari* wymieniają sam cząsownik *castigo*, – *are*.

²⁸ G. Kuleczka, op. cit., s. 86; W. Kutzmann, *Dezercja i samowolne oddalenie...*, s. 437. Należy zaznaczyć, że w przekazie jurysty nie zostało wymienione *pilum* – J. H. Jung, op. cit., s. 994.

Jurysta przekazał, że opuszczenie posterunku³⁰ przez żołnierza wyznaczonego do jego pilnowania (*stationis munus*) było traktowane jako kwalifikowana forma samowolnego opuszczenia obozu (*plus quam emansio*)³¹. Należy nadmienić, że samo przestępstwo samowolnego opuszczenia obozu (*emansio*) polegało na krótkotrwałym oddaleniu się od obozu, bowiem żołnierz miał zamiar do niego powrócić³². Sankcją karną przewidzianą za taki czyn była chłosta (*castigare*) albo degradacja (*gradus militae*). Niezwykle istotna jest okoliczność badana winy sprawcy wyrażona słowami: *pro modo delicti*. Jest to *novum* niespotykane w okresie republiki, pozwalające zróżnicować winę sprawcy, a tym samym i karę³³. Interesujące jest także, że to przestępstwo było penalizowane m.in. chłostą jako karą samoistną. Wydaje się, że chłosta miała zastosowanie w tym przypadku, gdy popełniony czyn nie był na tyle rażący, aby orzec degradację. Prawdopodobne jest także, że funkcja *castigare* sprowadzała się do zdyscyplinowania żołnierza, gdyż chłosta w wojskowym prawie karnym często spełniała tę rolę³⁴. Był to zatem jeden z najprostszych, lecz jakże dotkliwych środków mających ukarać winnego żołnierza.

Chłosta – postrzegana jako kara dodatkowa – była przewidywana wobec strażników, który w wyniku niedbalstwa bądź pijaństwa utracili powierzonych im jeńców³⁵:

²⁹ G. Kuleczka, op. cit., s. 87.

³⁰ Z punktu widzenia prawa bez znaczenia była forma opuszczenia posterunku. Warto także zaznaczyć, iż w okresie republiki żołnierz opuszczający nocną służbę mógł być skazany na *supplicium fustuarium*. Stąd też skutki prawne wynikające z opuszczenia posterunku podane przez Modestyna są bardziej łagodne – J. H. Jung, op. cit., s. 984.

³¹ G. Kuleczka, op. cit., s. 85; W. Kutzmann, *Dezercja i samowolne oddalenie...*, s. 435; J. Gebhardt, op. cit., s. 51. D.49.16.3.9 (*Modestinus libro quarto de poenis*): *Si plures simul primo deseruerint, deinde intra certum tempus reversi sint, gradu pulsus in diversa loca distribuendi sunt. sed tironibus parcendum est: qui si iterato hoc admiserint, poena competenti adficiuntur*. Należy podkreślić, że rekruci (*tirones*) nie byli karani za dezercję, o ile był to pierwszy przypadek popełnienia tego przestępstwa. Jest ot zarazem jeden z niewielu przykładów całkowitej bezkarności w przypadku popełnienia przestępstwa – zob. J. Gebhardt, op. cit., s. 53. Zob.: R. Taubenschlag, s. v. *Militärstrafrecht*, RE, XV (1932), szp. 1669.

³² D. 49.16.3.2 (*Modestinus libro quarto de poenis*): *Emansor est, qui diu vagatus ad castra regreditur*. Zatem czynnikiem odróżniającym te przestępstwo od *desertio* była wola powrotu do obozu – zob.: G. Kuleczka, op. cit. s. 87. W literaturze romanistycznej można spotkać twierdzenie, że *emansio* i *desertio* miały wspólne korzenie – *emansio* było lekką formą, a *desertio* cięższą, przestępstwa nielegalnego opuszczenia jednostki – zob.: G. Kuleczka, op. cit., s. 63 przyp. 223; J. H. Jung, op. cit., s. 978; W. Kutzmann, *Dezercja i samowolne oddalenie...*, s. 434.; J. Gebhardt, op. cit., s. 51. Jest to pogląd, który należy podzielić, bowiem oba te przestępstwa łączyła wspólna cecha polegająca na samowolnej chęci opuszczenia obozu.

³³ G. Kuleczka, op. cit., s. 85, 109.

³⁴ G. Kuleczka, op. cit., s. 103; W. Kutzmann, *Dezercja i samowolne oddalenie...*, s. 438. Zob.: J. Gebhardt, op. cit., s. 57–58.

³⁵ Zob. rozważania i uwagi dotyczące tego tekstu zaprezentowane ostatnio przez K. Amielińczyka, *Custodia, carcer, vincula publica. Pozbawienie wolności w rzymskim prawie karnym za panowania cesarza Hadriana*, [w:] *Współczesna romanistyka prawnicza*, pod red. A. Dębińskiego i M. Wójcik, Lublin 2004, s. 18–19.

D. 48.3.12pr. (*Callistratus libro quinto de cognitionibus*): *Milites si amiserint custodias, ipsi in periculum deducuntur. nam divius Hadianus Statilio Secundo legato rescripsit, quotiens custodia militibus evaserit, exquiri oportere, utrum nimia negligentia militum evaserit an casu et utrum unus ex pluribus an una plures et ita demum adficiendos supplicio milites, quibus custodiae evaserint, si culpa eorum nimia deprehendatur: alioquin pro modo culpae in eos statuendum. Salvio quoque legato Aquitaniae idem princeps rescripsit in eum, qui custodiam dimisit aut ita sciens habuit, ut possit custodia evadere, animadverendum: si tamen per vinum aut desidiam custodis id evenerit, castigandum eum et in deteriores militiam dari: si vero fortuito amiserit, nihil in eum statuendum.*

Jurysta przekazał, że kara śmierci powinna być wymierzona żołnierzom, którzy dopuścili się opuszczenia wyznaczonego im miejsca w obozie, w efekcie czego uciekli jeńcy. Jednakże ta sankcja karna nie mogła być stosowana mechanicznie. Przed orzeczeniem kary śmierci należało zbadać, jaki wpływ na ucieczkę więźniów miało zachowanie żołnierzy oraz jak duża liczba więźniów uciekła³⁶. Dopiero gdy stwierdzono, że żołnierze zawinili w znacznym stopniu, przyczyniając się do ucieczki więźniów, należało orzec karę śmierci. Trudno jest stwierdzić, czy poprzedzała ją chłosta, bo jurysta nic o tym nie wspomina. Jednakże z uwagi na powszechność występowania chłosty w prawie wojskowym, przynajmniej w okresie królestwa i republiki, można domniemywać, że poprzedzała ona wykonanie kary śmierci także w epoce klasycznej. Charakterystyczne, że już w okresie pryncypatu kładziono duży nacisk na kwestię postępowania dowodowego oraz winy żołnierzy (*pro modo culpae*), a wymiar był wprost od niej uzależniony³⁷.

Niezwykle interesująca jest dalsza część wypowiedzi Callistratusa, mówiąca o łagodniejszym potraktowaniu żołnierza, gdy ucieczka więźnia nastąpiła w wyniku pijaństwa lub lenistwa straży (*per vinum aut desidiam custodis*). Sankcją grożącą strażnikom była w takim przypadku chłosta połączona z przeniesieniem do gorszej służby (*castigandum eum et in deteriores militiam dari*). Wydaje się, że przewidziana tutaj chłosta (wyrażona czasownikiem *castigare*) występuje jako kara dodatkowa do kary właściwej, tj. przeniesienia do gorszej służby. Wyraźnie zatem widać, że

³⁶ G. Kuleczka, op. cit., s. 91; J. H. Jung, op. cit., s. 997. Należy odnotować *casus* ucieczki więźniów w 212 r. p.n.e., a w szczególności orzeczoną karę: Liv. 25,7,14: *ducti in comitium virgisque approbante populo caesi de saxo deiciuntur*. Cały fragment (Liv. 25,7) prezentuje ucieczkę więźniów spod straży rzymskiej. Pościg, który za nimi wyruszył, dopadł zbiegów. Ukarano ich chłostą różgami (*virginis caesi*) na *comitia* i strącono ze skały Tarpejskiej. Nie jest do końca jasne, czy kara ta spotkała samych zbiegów, czy również wartowników, którzy zostali przekupieni.

³⁷ Por. przyp. 33.

utrata więźnia *per vinum aut desidiam custodis* była łagodniej karana³⁸ niż orzekana za ten sam czyn kara śmierci (*supplicum*) w przypadku zawinionej utraty więźniów. Na szczególne podkreślenie zasługuje kwestia okoliczności łagodzących, tj. pijaństwa oraz lenistwa³⁹. Prawdopodobnym jest, że jurysta, wymieniając te dwie okoliczności, wskazał, że pijaństwo jest w swoich skutkach zrównane z lenistwem⁴⁰. Rzymskie wojskowe prawo karne bardziej restrykcyjnie penalizowało świadome i zawinione działanie (zaniechanie) powodujące ucieczkę więźniów niż działanie *per vinum*⁴¹. Charakterystyczne, że antyczne prawo uznawało pijaństwo czy ogólniej – działanie pod wpływem alkoholu za okoliczność łagodzącą, podczas gdy współczesne ustawodawstwo wyraźnie zaostrza odpowiedzialność karną z tego powodu.

Warto również odnotować, że w przypadku niezawinionej ucieczki więźnia (*vero fortuito*) nie można było orzec żadnej kary wobec wartowników (*nihil in eum statuendum*). Taki stan rzeczy wiązać należy prawdopodobnie z brakiem odpowiedzialności za przypadek (*casus*)⁴². Stąd też, gdy nie można było przypisać ewidentnej winy, należało w ogóle zrezygnować z ukarania.

Rozwinięciem przedstawionej przez Callistratusa odpowiedzialności straży za ucieczkę więźniów jest poniższy tekst autorstwa Modestyna. Jurysta ten wskazuje okoliczności wyczerpujące znamiona *neglegentia*:

D. 48.3.14.2 (*Herrenius Modestinus libro quarto de poenis*): *Qui si neglegentia amiserint, pro modo culpae vel castigantur vel militiam mutant: quod si levius*

³⁸ Na odrębną uwagę zasługuje kwestia nowicjuszy (*tirones*), którzy nie byli penalizowani za ucieczkę więźnia, w przypadku ziszczenia się stanów faktycznych omawianych przez Callistratusa, z uwagi na ich niedoświadczenie i brak takich kwalifikacji, jakich można oczekiwać od żołnierza mającego dłuższy staż służby. W przypadku ucieczki więźniów, których strzegli *tirones*, za ich czyn odpowiadał dowódca na zasadzie *culpa in eligendo* – por. J. Gebhardt, op. cit., s. 54–55. Zob.: D. 48.3.14 pr. (*Herrenius Modestinus libro quarto de poenis*): *Non est facile tironi custodia credenda: nam ea prodita is culpae reus est, qui eam ei commisit*.

³⁹ W. Litewski, *Podstawowe wartości prawa rzymskiego*, Kraków 2001, s. 169. M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje...*, s. 104. Warto również nadmienić, że zakaz picia wina dotyczył kobiet – zob. Plin., 14,89–90. Szerzej na temat obyczaju picia wina w antycznym Rzymie zob.: A. Watson, *Drunkness in Roman Law*, [w:] *Sein und Werden in Recht. Festgabe für Ulrich von Lübtow zum 70. Geburtstag am 21. August 1970*, Berlin 1970, s. 380–387; J. Zabłocki, *Si mulier vinum bibit condemnatur*, PK 1989, 32, nr 1–2, s. 227 i n.; M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje...*, s. 90–105, D. Musiał, *Zakaz picia wina przez rzymskie kobiety. Przyczynek do dziejów religii i obyczajów*, [w:] „*Crimina et mores*”. *Prawo karne i obyczaje w starożytnym Rzymie*, pod red. M. Kuryłowicza, Lublin 2001, ss. 121–127.

⁴⁰ Wydaje się, że termin *per vinum* należy rozumieć jako podchmielenie, a nie właściwe pijaństwo. Co więcej, wypowiedź Callistratusa nie stwierdza wprost, czy picie wina jest odrębnym stanem faktycznym, a zatem nie ma to wpływu na rezultat (tj. ucieczkę więźnia). Stąd też picie wina można zakwalifikować jako jedną z okoliczności przyczyniających się do niedbalstwa żołnierzy – por. A. Watson, op. cit., s. 383, 387.

⁴¹ A. Watson, op. cit., s. 387; por.: J. H. Jung, op. cit., s. 997.

⁴² W. Litewski, *Podstawowe wartości...*, s. 170.

persona custodiae fuit, castigati restituuntur. nam si miseratione custodiam quis dimiserit, militiam mutat: fraudulentem autem si fuerit versatus in dimittenda custodia, vel capite punitur vel in extremum gradum militiae datur. interdum venia datur: nam cum custodia altero custodiae simul fugisset, alteri venia data est.

Analizowany tekst jednoznacznie potwierdza stosowanie kary w zależności od stopnia zawinienia (*pro modo culpae*) i wprowadza zasadę ogólną, mówiącą, że w przypadku ucieczki więźnia spod straży należało wobec strażników orzec chłostę (*castigare*) albo degradację (*militiam mutare*). Modestyn stwierdził, że w przypadku utraty nieistotnego więźnia należało wobec strażników orzec tylko chłostę i nie zmieniać miejsca ich służby (*quod si levius persona custodiae fuit, castigati restituuntur*). Zatem wykonywana w takim przypadku chłosta pełniła funkcję dyscyplinarną. Natomiast stan faktyczny, polegający na umożliwieniu ucieczki w wyniku współczucia (*miseratione*), powinien być penalizowany degradacją (*militiam mutare*). Najsurowiej karano żołnierzy (*militēs*), którzy podstępnie uwalniali więźniów (*fraudulenter autem si fuerit versatus in dimittenda custodia*). Za takie zachowanie groziła kara śmierci (*capite puniri*) lub przeniesienie do najgorszego (najniższego) oddziału (*extremum gradum militiae*).

Cytowane źródło bardzo szczegółowo prezentuje potencjalne zaniedbania poczynione przez straż pilnującą więźniów. Stąd też należy je traktować jako rozszerzenie wypowiedzi Callistarusa z D. 48.3.12pr. Po raz kolejny pojawia się dualistyczne ujęcie kary – łagodniejszej i surowszej – typowe dla represji karnej w wojsku w czasach pryncypatu. Dowódca oddziału, orzekając karę, miał zatem wybór w zależności od stopnia zawinienia (*pro modo culpae*). Należy zaznaczyć, że przełożony żołnierz dysponował prawem przebaczenia temu żołnierzowi, który nie miał wpływu na ucieczkę więźnia (*alteri venia data est*)⁴³. Nie wydaje się, aby to uprawnienie było często używane przez dowódców⁴⁴.

Rzymskie wojskowe prawo karne przewidywało szczególną regulację dotyczącą karania straży w przypadku, gdy zbiegły więzień zabił siebie lub skoczył z wysokości:

⁴³ Straż nad więźniami sprawowało dwóch strażników – D. 48.3.14.1 (*Herrenius Modestinus libro quarto de poenis*): *Nec uni, sed duobus custodia committenda est*. Stąd też jeden ze strażników nie mógł odpowiadać za winę drugiego, skoro więzień uciekł w wyniku jego zaniedbania. Widać tu, jak wielki nacisk kładziono na koncepcję udowodnienia winy żołnierzowi.

⁴⁴ Wniosek taki można wyciągnąć, analizując całościowo wypowiedź jurysty, a w szczególności dotyczy to interpretacji słowa *interdum*, tłumaczonego jako: „sporadycznie”, „czasami”. Zatem użycie przez jurystę tego określenia wydaje się potwierdzać postawioną tezę. W kwestii stosowania ułaskawienia w wojskowym prawie karnym zob.: W. Litewski, *Rzymski proces...*, s. 13. Być może, w przypadku niezastosowania przebaczenia (*venia*), wykonywano chłostę jako typową karę dyscyplinarną.

D. 48.3.14.3 (*Herrenius Modestinus libro quarto de poenis*): *Sed si se custodia interfecerit vel praecipitaverit, militi culpa adscribitur, id est castigabitur.*

Jurysta przekazał, iż w sytuacji, gdy zbiegły więzień targnął na swoje życie, to odpowiedzialność za ten czyn spada na straż. Karą za to zaniedbanie była chłosta (*castigare*). Współcześnie może dziwić kwestia przeniesienia odpowiedzialności z więźnia na strażników. Jednakże należy pamiętać, że każdy zbiegły więzień, gdy ucieczka nastąpiła z winy staży, był ścigany i poszukiwany⁴⁵. Najprawdopodobniej wiązało się to z możliwością sprzedaży go jako niewolnika. Zatem każdy potencjalny uciekinier uszczuplał przyszłe, zakładane zyski. Chłosta, która groziła za ten czyn, nie była w istocie surową karą. Bardziej uprawnione jest nazwanie jej w tym miejscu sankcją dyscyplinującą i wydaje się, że taką funkcję spełniała. Straż, której wymierzono chłostę, w przyszłości czujnej sprawowała pieczę nad więźniami. Chociaż orzekana przez dowódców chłosta nie była karą najsurowszą, to jednak stopień jej dolegliwości miał istotne znaczenie przy utrzymywaniu karności w armii rzymskiej.

W okresie pryncypatu spotykaną formą niesubordynacji (*contumacia*) było podniesienie ręki na centuriona, a za taki czyn groziła kara śmierci⁴⁶. Trzeba odnotować, że przestępstwo to popełniał żołnierz (*miles*) stawiający opór centurionowi⁴⁷, który miał mu wymierzyć dyscyplinarną chłostę za przewinienie [...] *qui centurioni castigare se volenti restiterit, veteres notaverunt: si vitem tenuit, militiam mutat: si ex industria fregit vel manum centurioni intulit, capite punitur.*

⁴⁵ D. 48.3.14.6. Godny odnotowania jest też inny fragment – D. 48.3.14.5 (*Herrenius Modestinus libro quarto de poenis*): *Ergo si casu custodia defuncta dicatur, testationibus id probandum est et sic venia dabitur* – który stwierdza, że zabicie więźnia przez przypadek musiało być udowodnione zeznaniami świadków, bo jedynie ta okoliczność dawała gwarancje uzyskania przebaczenia. Stąd też, gdy więzień sam się zabił, traktowano to jako winę żołnierzy, którzy nie tylko nie dopilnowali, aby on nie uciekł, ale prawdopodobnie nieświadomie przyczynili się do jego śmierci.

⁴⁶ D. 49.16.13.4 (*Macer libro secundo de re militari*): *Inreverens miles non tantum a tribuno vel centurione, sed etiam a principali coercendus est. Nam eum, qui centurioni castigare se volenti restiterit, veteres notaverunt: si vitem tenuit, militiam mutat: si ex industria fregit vel manum centurioni intulit, capite punitur.* Zob. także: C. E. Brand op. cit., s. 80–81; J. H. Jung, op. cit., s. 992; J. Gebhardt, op. cit., s. 49. P. Kołodko, *Rzymska terminologia stosowana na określenie narzędzi używanych podczas chłosty*, Zeszyty Prawnicze UKSW 6.1, 2006, s. 136–137.

⁴⁷ W armii rzymskiej okresu republiki naczelnym zwierzchnikiem wojska byli konsulowie, którzy wykonywali jurysdykcję karną. Z czasem delegowali część swoich kompetencji (*iurisdictio mandata*) na trybunów wojskowych, będących najwyższym stanowiskiem w legionie. Byli oni bezpośrednimi zwierzchnikami najniższych dowódców – centurionów – zob.: G. Kuleczka, op. cit., s. 55. O tym, że trybuni wojskowi mieli prawo chłosty wobec żołnierzy świadczy poniższy fragment: D. 49.16.12.2 (*Macer libro primo de re militari*): *Officium tribunorum est [...] delicta secundum suae auctoritatis modum castigare [...]*. Z przekazu tego wynika, że w przypadku mniejszych wykroczeń trybun wojskowy miał prawo zastosować chłostę. O pozostałych, ściśle wojskowych obowiązkach trybuna wojskowego – zob.: D. 49.16.12.2.

Wydaje się, że w tym przypadku mamy do czynienia z chłostą jako karą dyscyplinarną, a jej wymierzenie przez przełożonego miało zdyscyplinować żołnierza. Inaczej Macer nie wskazywałby gradacji w wyborze kary. Żołnierz, który złamał łaskę centuriona (*vitis*), popełniał taki sam czyn, jak ten, który podniósł rękę na tego dowódcę, a za taki czyn wojskowe prawo karne przewidywało karę śmierci. Lżejsza kara w postaci *militiam mutare* spotykała *miles*, gdy tylko odtrącił *vitis*, aby uchronić się od uderzenia⁴⁸.

Niezwykle ciekawe jest, że ten przekaz źródłowy wymienia chłostę wykonywaną za pomocą łaski centuriona (*vitis*)⁴⁹ To zarazem jedyny tekst w *Digesta Iustiniani* mówiący o tym narzędziu. Trudno zatem wytłumaczyć, dlaczego w kodyfikacji justyniańskiej jest tak mało informacji o *vitis*, choć wydaje się, że *vitis* stanowiła atrybut centuriona jako dowódcy przywracającego naruszoną *disciplina militaris* i – jak wskazują źródła – była przez niego używana do wymierzenia chłosty.

Rzymskie wojskowe prawo karne przewidywało penalizację następującego czynu popełnionego przez żołnierzy:

D. 49.16.3.16 (*Modestinus libro quarto de poenis*): *Sed qui agmen excessit, ex causa vel fustibus caeditur vel mutare militiam solet.*

Jurysta w cytowanym tekście przekazał, że żołnierz⁵⁰, gdy dopuścił się czynu polegającego na wypadnięciu z szyku (*agmen excessit*), podlegał albo chłości (*fustibus caedere*), albo zostawał zdegradowany (*mutare militiam*). Przekaz Modestyna nic nie wspomina o rodzaju szyku, w szczególności, czy dotyczyło to formacji wojska podczas walki, czy też odnosiło się to maszerującego w zwartej kolumnie oddziału. Wydaje się jednak, że należy skłonić się ku tezie przemawiającej za wypadnięciem z formacji podczas marszu⁵¹.

⁴⁸ J. H. Jung, op. cit., s. 992.

⁴⁹ Przy pomocy *vitis* centurion wymierzał winnemu żołnierzowi karę dyscyplinarną – zob.: G. Kuleczka, op. cit., s. 58. Centurioni przywracający karność w armii rzymskiej byli pierwszymi dowódcami, wobec których kierowała się nienawiść żołnierzy (zob.: Tac., *Ann.*, 1.20–21; szczególnie Tac., *Ann.*, 1.32: [...] *repente lymphati dstrictis gladiis in centuriones invadunt: ea vetustissima militaribus odiis materies et saeviendi principium* [...]). Najbardziej wymowny przykład dolegliwości chłosty przy użyciu *vitis* i zachowanie żołnierzy wobec znieawidzonego centuriona Liciniusza o przydomku „podaj następny” (*cedo alteram*) prezentuje Tac., *Ann.*, 1.23: [...] *et centurio Lucilius interficitur cui militaribus facetiis vocabulum „cedo alteram” indiderant, quia fracta vite in tergo militis alteram clara voce ac rursus aliam posebat* [...]. Wyraźnie widać, że w przypadku buntu (o tym traktuje cały 23 fragment z pierwszej księgi) żołnierze swą nienawiść kierowali wobec centurionów, nierzadko pozbawiając ich życia. Zob. także: C. E. Brand, op. cit., s. 80.

⁵⁰ Wydaje się, że w taki sposób nie karano *tirones*, wobec których nie wymagano przestrzegania *disciplina militaris* w takim zakresie, jak od żołnierza z dłuższym stażem służby – zob. J. Gebhardt, op. cit., s. 56.

⁵¹ G. Kuleczka nie zakwalifikował cytowanego źródła do charakteryzującego przestępstwo tchórzostwa, w ogóle nie wziął słów Modestyna pod uwagę – zob.: G. Kuleczka, op. cit., ss. 92–93. Pominiecie tego źródła i nieumieszczenie go przede wszystkim wśród stanów

Wyjątkowo lakoniczna wypowiedź jurysty nie pozwala stwierdzić, czy chłostę przy użyciu kija (*fustibus caedere*)⁵² stosowano natychmiast po dokonaniu przez *miles* tego czynu, czy też kara dosięgała żołnierza już we właściwym miejscu stacjonowania oddziału. Prawdopodobnie dyscyplinarną karę chłosty wykonywano po przybyciu formacji wojskowej do miejsca docelowego⁵³. Być może druga kara w postaci degradacji mogła być zastosowana, gdy żołnierz dopuścił się po raz kolejny tego samego czynu. Prawdopodobnie pierwszy przypadek wypadnięcia z szyku był penalizowany chłostą jako karą dyscyplinarną, natomiast powtórne popełnienie tego samego przestępstwa przemawiało za orzeczeniem *militiam mutarte*.

Cytowany tekst Modestyna jest również charakterystyczny z uwagi na wymieniony przez jurystę kij (*fustis*) jako narzędzie chłosty. Na gruncie wojskowego prawa karnego jest to jedyne źródło zamieszczone w *Digesta Iustiniani* traktujące o tym narzędziu. Nie zmienia to jednak faktu, iż *fustis* używano w wojsku jako podstawowego narzędzia do wymierzania karnych czy dyscyplinujących razów⁵⁴.

Rzymskie prawo wojskowe znało szczególne przestępstwo, które nie było ściśle związane z osobą samego żołnierza. Sprawcą czynu pozostawał *pater familias*, który bezpośrednio wpływał na uchylanie się od służby tego,

faktycznych wyczerpujących znamiona tchórzostwa nasuwa wniosek, że wyjście z szyku (*agmen excessit*) nie było formą tchórzostwa. Wydaje się także, że klasyczne tchórzostwo mogło nastąpić dopiero na polu walki, w bezpośrednim kontakcie z wrogiem. Z drugiej strony obawa związana przyszłą bitwą mogła wpływać negatywnie na *milites*, którzy aby jej uniknąć występowali poza szyk. Prawdopodobne jest, że takie zachowanie żołnierzy było możliwe jedynie podczas marszu. Wtedy bowiem, można było rozluźnić formację i wystąpić z szyku (*agmen excessit*). Wniosek ten wynika z analizy stanów faktycznych wyczerpujących znamiona tchórzostwa. Szerzej w kwestii tchórzostwa zob.: G. Kuleczka, op. cit., s. 93.

⁵² G. Kuleczka, op. cit., s. 103 stwierdził, że „[...] chłosta wojskowa odbywała się przy zastosowaniu kija, w który byli zaopatrzeni niżsi dowódcy począwszy od centuriona [...]”. Nie jest do końca jasne, czy autor miał na myśli tylko i wyłącznie łaciński termin *fustis* czy także dotyczy to *vitis*, którym – jak wynika z D. 49.16.13.4 – posługiwali się centurioni.

⁵³ Zob.: Tac., Ann., 1.35: *Ut seditionem attigit, ubi modestia militaris, ubi veteris disciplinae decus, quonam tribunos, quo centuriones exegissent, rogans, nudant universi corpora, cicatrices ex vulneribus, verberum notas exprobrant*. Tekst ten wprost nie przesądza o miejscu wykonania chłosty, to potwierdza jej wykonywanie na obnażonych żołnierzach. Zatem mało prawdopodobne wydaje się stosowanie tej kary w przypadku żołnierza maszerującego w szyku, gdy uwzględnia się niesiony przez niego ekwipunek (nagolenniki, kapotę, tarczę, etc.). Istota chłosty sprowadza się do jej wymierzenia na gołe ciało, co wprost potwierdzają rany na ciałach żołnierzy w cyt. przekazie Tacyta. Wydaje się, że chłosta zawsze była wykonywana na obnażonym żołnierzu, niezależnie od epoki prawa rzymskiego. Zob. także: P. Świącicka-Wystrychowska, *Proces Jezusa Chrystusa w świetle prawa rzymskiego. Studium z zakresu rzymskiego procesu karnego w prowincjach wschodnich w okresie pryncypatu*, Kraków 2005, s. 140.

⁵⁴ Por.: Th. Mommsen, op. cit., s. 32, s. 983 przyp. 4. Nie można do końca zgodzić się z W. Litewskim, który stwierdził, że „[...] kije (*fustis*), [...] zawsze miały zastosowanie w wojsku [...]” – W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. v. *verberatio*, s. 273.

kto był do niej zobowiązany. Stąd też zasadnicza sankcja karna osiągała *pater familias*:

D. 49.16.4.11 (*Arrius Menander libro primo de re militari*): *Qui filium suum subtrahit militiae belli tempore, exilio et bonorum parte multandus est: si in pace fustibus caedi iubetur et requisitus iuvenis vel a patre postea exhibitus in deterio-rem militiam dandus est: qui eniam se sollicitatur ab alio, veniam non meretur.*

Zgodnie ze słowami jurysty, osoba, która wycofała swojego syna z wojska podczas pokoju (*in pace*), podlegała chłóście przy użyciu różgi (*fustis caedere*)⁵⁵. Słuszne wydaje się stwierdzenie, że tego czynu mógł dokonać prawdopodobnie *pater familias*, który posiadał wobec dzieci *patria potestas*. Natomiast gdy *pater familias* doprowadził do uchylania się od służby wojskowej syna w czasie wojny, podlegał surowszej, kumulatywnej karze w postaci wygnania (*exilium*) oraz utraty części majątku (*pars bonorum*). Ta sankcja karna była związana ze szkoda, jaką społeczność rzymska poniosła z tytułu utraty potencjalnego żołnierza⁵⁶. Należy pamiętać, że pomimo reform w wojsku rzymskim⁵⁷ nigdy nie doszło do całkowitej eliminacji ze służby wojskowej *cives Romani*.

Charakterystyczne, że pewną odpowiedzialność za decyzję *pater familias* ponosił także syn (*filius*). Po odnalezieniu go lub też wydaniu przez ojca został przeniesiony do niższego oddziału (*deteriorem militiam*). Wbrew pozorom, była to dotkliwa kara, a w szczególności, gdy dotyczyło to jazdy.

Na odrębną uwagę zasługuje fakt, że za ten czyn były karane dwie osoby – zarówno *pater familias* jak i *filius*. Nie ulega wątpliwości, iż surowszą karę otrzymywał *pater familias*, w zależności od okoliczności, w jakich doszło do uchylenia się od służby wojskowej. Wydaje się, że to przesunięcie ciężaru kary na *pater familias* było konsekwencją uznania go za inicjatora czynu. Zarządzana chłosta, gdy ów czyn nastąpił w czasie pokoju, była karą dotkliwą, w szczególności, gdy dotyczyła *civis Romanus*⁵⁸. Prawdopodobnie to właśnie kara chłosty, orzekana za wycofanie syna z wojska, była istot-

⁵⁵ Wydaje się, że zbliżoną i nieco obostrzoną sankcją za takie postępowanie znano już w okresie republiki: Liv. 7.4.2: *partim virgis caesis qui ad nomina non respondissent, partim in vincula ductis*. Charakterystyczne jest tu dualistyczne ujęcie kary, zależne prawdopodobnie od stopnia niepodporządkowania się decyzjom poboru do wojska. Ci, którzy nie reagowali na wezwania byli chłostani różgami (*virgis caedere*), inni wtrącani do więzienia.

⁵⁶ G. Kuleczka, op. cit., s. 98.

⁵⁷ Na temat reform w armii rzymskiej zob. np.: G. Kuleczka, op. cit., s. 17–25; E. Dąbrowa, op. cit., s. 347–373; P. Niczyporuk, *Reformy armii rzymskiej...*, passim; M. Carry, H. H. Scullard, *Dzieje Rzymu. Od czasów najdawniejszych do Konstantyna*, tłum. J. Schwakopf, Warszawa 2001, t. I, s. 411–430; t. II, s. 396–398; A. Świętoń, op. cit., s. 140–157.

⁵⁸ Wydaje się, że jurysta ma na myśli jedynie *humiliores* oraz innych wolnych, bowiem *honestiores* byli generalnie wyłączeni spod chłosty – D. 48.19.28.2 (*Callistratus libro sexto de cognitionibus*): *Non omnes fustibus caedi solent, sed hi dumtaxat qui liberi sunt et quidem*

nym czynnikiem prewencji ogólnej. Warto zauważyć, że taki czyn był zarówno znany rzymskiemu prawu wojskowemu w okresie republiki, jak i pryncypatu, z tym, że dolegliwość i rodzaj kar uległ pewnej modyfikacji.

* * *

Zaprezentowane źródła dowodzą, że chłosta była karą szeroko spotykaną na gruncie rzymskiego prawa karnego wojskowego niezależnie od epoki historycznej. Pierwsze wzmianki o *castigatio* pojawiają się już w okresie królewskim, gdzie chłosta jawi się jako kara dodatkowa do *securi percussio*. Jednakże właściwa rola *castigatio* sprowadza się na gruncie prawa wojskowego do przywrócenia zachwianej *disciplina militaris* i pełni tu rolę typowej kary dyscyplinarnej. Wszystkie wskazane czyny penalizowane chłostą jako karą dyscyplinarną, tj.: samowolne opuszczenie posterunku wartowniczego, utrata więźniów przez strażników, rozporządzenie drobnymi elementami ekwipunku bojowego czy sprzeciwienie się centurionowi chcącemu wymierzyć chłostę, nie były poważnymi przestępstwami. Popełniający je *militēs* nie naruszali w rażący sposób rzymskiego prawa wojskowego, lecz występowali przeciwko *disciplina militaris*. Stąd też *castigatio* miała na celu zwrócenie uwagi żołnierzy na złamanie *disciplina militaris*. Zatem stosowana chłosta była sankcją wystarczającą i przede wszystkim spełniającą swoją funkcję⁵⁹.

Na odrębną uwagę zasługuje wskazanie wyboru kary w zależności od stopnia zawinienia (*pro modo culpae, pro modo delicti*), co było pewnym novum od pryncypatu. Dopiero gdy żołnierz w sposób istotny wystąpił przeciwko swoim obowiązkom, powinien spodziewać się orzeczenia bardziej surowej kary (*mutuare militiam, gradus militae, capite puniri*).

Wszystkie wskazane źródła prawnicze i nieprawnicze dowodzą, że chłosta była karą powszechnie spotykaną na gruncie rzymskiego prawa wojskowego, niezależnie od tego, czy była karą dodatkową, czy też samoistną – w postaci *supplicium fustuarium*. *Castigatio* była karą prostą w wykonaniu i niezwykle skuteczną, co potwierdzają zachowane źródła, a przede wszystkim realizowała swój podstawowy cel, jakim było przywrócenie zachwianej *disciplina militaris*.

tenuiores homines: honestiores vero fustibus non subiciuntur, inque principalibus rescriptis specialiter exprimitur. Być może w okresie republiki dopuszczalna była samoistna chłosta wobec *civis Romanus* do czasu *lex Porcia de tergo civium* z początków II w. p.n.e., która zakazywała samoistnej chłosty wobec obywateli rzymskich – zob. W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny...*, s. v. *provocatio*, s. 216. Szerzej w sprawie zniesienia wobec *civis Romanus* chłosty jako kary samoistnej zob.: Th. Mommsen, op. cit., s. 31 przyp. 1; s. 47 przyp. 3, s. 163 przyp. 1; M. Fuhrmann, s. v. *verbera*, RE, Supl. t. IX (1962), szp. 1593; J. Gebhardt., op. cit., s. 37–38.

⁵⁹ Por.: J. Gebhardt, op. cit., s. 59. Zob. także: G. Kuleczka, op. cit., s. 103.

Summary

The Flogging as a Punishment in the Roman Military Law

This paper presents the flogging (*castigatio*) as disciplinary, additional and independent penalty in Roman military criminal law. Undoubtedly the flogging (*castigatio*) was military penalty as early as the kingdom and republic time. At those times *castigatio* either fulfilled function of additional penalty next to execution of using an axe (*securi percussio*) – cf. Liv. 2,5,6; Liv. 8,32,11 or independent penalty – *supplicium fustuarium* (cf. Liv. 5,6,14; Tac., *Ann.* 3,21,1).

The jurists of classic time mentioned repeatedly about the flogging in Roman army. First and foremost, the flogging is presented as disciplinary punishment for petty crimes (cf. D. 49,16,3,5; D. 49.16.14,1; D. 48,3,14,2 etc.). Those minor offences were not so serious for inflicting any other sort of punishment than the flogging. Although the officer had the opportunity of imposing some other punishment, the flogging was sufficient for soldier. It seems that the firsts disobedience against *disciplina militaris* was penalised with flogging for all soldiers apart from recruits (*tirones*) who had not enough experience in Roman army and *tirones* learnt how to obey *disciplina militaris*. Moreover, the officer had the opportunity of inflicting punishment in accordance with the soldier's degree of blame (*pro modo culpae, pro modo delicti*). This rule derives from the principate.

It can be taken for granted that the flogging (*castigatio*) were commonly imposed in Roman army. It seems that it is related to simplicity and efficiency of this punishment.